

Sygn. akt IV KK 135/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 lipca 2021 r.
sprawy M. A. i S. A.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie
kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt III Ko (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć M. A. i S. A. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. III Ko (...), na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1583 j.t.) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców M. A. i S. A. kwoty po 3.000 zł odszkodowania z łącznej kwoty 6.000 zł przynależnej zmarłemu T. A. oraz kwoty po 15.000 zł z łącznej kwoty 30.000 zł przynależnej zmarłemu T. A. za krzywdę, wynikające ze stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 24 listopada 1947 r. do 23 lutego 1948 r., związanego z

postępowaniem, które w dniu 7 lutego 1948 r. zostało umorzone na mocy art. 11 § 1 ustawy o amnestii z dnia 22 lutego 1947 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku; żądanie w pozostałym zakresie zostało oddalone.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocniczka wnioskodawców, zaskarżając go w części oddalającej wniosek o zadośćuczynienie co do kwoty 518.791 zł z tytułu krzywdy doznanej przez ojca wnioskodawców oraz wniosek o odszkodowanie co do kwoty 8.796 zł. Zarzuciła orzeczeniu:

- w zakresie zadośćuczynienia: obrazę prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 8 ust. 1 ww. ustawy w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. i art. 322 k.p.c., obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k.;
- w zakresie odszkodowania: obrazę prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 k.c.;

a z ostrożności procesowej, co do odszkodowania i zadośćuczynienia: błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niedostatecznym ustaleniu rozmiaru krzywdy T. A., nietrafnym przyjęciu, że w okresie zatrzymania T. A. w jego majątku nie powstała szkoda we wskazanym przez wnioskodawców zakresie, a ponadto:

- naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie na skutek przyjęcia i rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przez Sąd I instancji zasądzonych kwoty zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł i kwoty odszkodowania w wysokości 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy wnioskodawcy wykazywali w tym zakresie w żądaniu wniosku odsetki ustawowe za opóźnienie.

W konsekwencji pełnomocniczka wnioskodawców wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na ich rzecz dalszej kwoty zadośćuczynienia w łącznej wysokości 518.791 zł z tytułu krzywdy doznanej przez ich ojca oraz dalszej łącznej kwoty odszkodowania w wysokości 8.796 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 października 2020 r., sygn. II AKa (...), zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że zadośćuczynienie na rzecz każdego z wnioskodawców zostało podwyższone do kwot po 30.000 zł; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy. Orzeczono nadto w przedmiocie kosztów procesu.

Pełnomocniczka wnioskodawców złożyła od części tego wyroku, utrzymującej w mocy wyrok Sądu I instancji, kasację, w której zarzuciła:

1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy okoliczności sprawy, tj. przyczyny pozbawienia wolności, warunki przebywania w izolacji, przebywanie T. A. w szpitalu w związku z gruźlicą nabytą w wyniku uwięzienia, represje, skala maltretowania w trakcie przesłuchań i stopień katowania, jakich doświadczył T. A. w trakcie uwięzienia, nie uzasadniają twierdzenia Sądu odwoławczego, iż Sąd I instancji w tym zakresie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, w sytuacji, gdy skarżący prawidłowo wykazali, że rozumowanie Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu represji było błędne,
2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099) w zw. z art. 440 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy dalszej pełnej kwoty zadośćuczynienia i wydania w tym zakresie orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, pomimo wykazania podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w -pełnym zakresie, w sytuacji gdy zastosowany przez Sąd odwoławczy oraz przyjęty przez Sąd I instancji sposób miarkowania przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia

odbiegał w rażący sposób od zasadnych w tym wypadku reguł, a całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżących wyższej kwoty zadośćuczynienia,

3. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 ustawy, polegające na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd I instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o wysokości zadośćuczynienia okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do: 40-krotnego przesłuchiwania T. A. w trakcie izolacji, trwałych zmian w psychice utrzymujących się do końca życia u pokrzywdzonego, bicia podczas przesłuchań połączonego ze złamaniem żeber, przebywania w karcerze pełnym wody, obiektywnie długiego okresu izolacji, skali maltretowania, zachorowania na gruźlicę będącej konsekwencją uwięzienia.

Odnosnie odszkodowania skarżąca zarzuciła:

1. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy w zw. art. 322 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy dalszej kwoty odszkodowania, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia,
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k., art. 322 k.p.c., w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. przez wadliwą kontrolę instancyjną Sąd Apelacyjny, aprobującą fakt, że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i ustalił, iż wnioskodawcom nie przysługuje odszkodowanie w pełnej wysokości wykazanej we wniosku i w konsekwencji oddalenie roszczenia w zakresie

sumy odszkodowania w kwocie 8.796,00 zł z tytułu niesłusznego aresztowania T. A. w okresie od dnia 24 listopada 1947 r. do dnia 23 lutego 1948 r., w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy dalsza dochodzona w tym zakresie kwota stanowi rzeczywistą szkodę poniesioną przez ojca wnioskodawców,

3. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 361 k.c. poprzez wadliwą kontrolę odwoławczą, polegającą na:

- ustaleniu należnego wnioskodawcom odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w wysokości odpowiadającej kwocie, którą T. A. mógłby zaoszczędzić, gdyby nie został pozbawiony wolności, w konsekwencji nieuwzględnienie we właściwy sposób wszystkich istotnych okoliczności, które miały wpływ na rozmiar szkody i oddalenie wniosku w zakresie odszkodowania w kwocie 8.796 zł,
- powtórzenie w powyższym zakresie argumentacji Sądu I instancji i tym samym błędne przyjęcie dla miarkowania kwot z tytułu odszkodowania, że całość kwot uzyskiwanych przez T. A. nie była możliwa do odłożenia z tytułu pracy kościelnego i na gospodarstwie rolnym z uwagi na znaczące koszty utrzymania w wysokości 40% uzyskiwanej kwoty, co stanowiło realną szkodę poniesioną przez represjonowanego w skali miesiąca i brak jest możliwości, by ustalać wysokość odszkodowania przez pryzmat okoliczności przedstawionych we wniosku w zakresie kryterium przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czy też kryterium dochodów z pracy w gospodarstwie rolnym ocenianym przy stosowaniu kryterium 1 hektara przeliczeniowego, gdyż żadne z powyższych kryteriów nie mają zastosowania do funkcjonujących w tamtym okresie realiów związanych z uzyskiwaniem płacy z tytułu funkcji kościelnego czy też dochodów związanych z bardzo niewielkiego gospodarstwa - podczas gdy podstawy do dochodzenia roszczeń z powyższego tytułu związane są z represyjną działalnością organów państwa i w pełnym dochodzonym zakresie wynikają bezpośrednio z wykonania decyzji o izolacji.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie na skutek przyjęcia i rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przez Sądy obu instancji zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia

oraz kwoty 6.000 zł

z tytułu odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy wnioskodawcy wykazywali w żądaniu wniosku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Podnosząc powyższe autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, oraz zasądzenie dalszych dochodzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna. Warunkiem uznania zasadności tego środka zaskarżenia - stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. – jest skuteczne wykazanie wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Nie spełnia tego wymogu nominalnie poprawne określenie zarzutów kasacyjnych po to, by

w rzeczywistości kontestować ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wyroku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy prawomocnie już zakończonej.

W realiach niniejszej sprawy zarzuty podniesione przez skarżącego są w istocie zmodyfikowaną wersją zarzutów stawianych wcześniej wyrokowi Sądu I instancji

w zwykłym środku odwoławczym. Podobnie, jak na wcześniejszym etapie procesu, odnoszą się one do konkretnych ocen i związanych z nimi ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, które Sąd odwoławczy miał nieprawidłowo skontrolować. Uchybień w tym zakresie nie można jednak wywodzić z samej dezaprobaty wobec wyniku postępowania przed Sądem II instancji. Taki sposób kontestowania wyroku Sądu odwoławczego nie jest skuteczny, jako że nie spełnia podstawowych wymagań stawianych kasacji, tj. obowiązku wykazania, że to ten właśnie Sąd w toku swojego postępowania dopuścił się rażących uchybień mogących w sposób istotny rzutować na treść orzeczenia. Niewystarczające jest, by te same

zagadnienia, które podnoszono w apelacji, jako przejawy wadliwej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne ustalenia faktyczne, na etapie postępowania kasacyjnego prezentować jako pominięte lub nienależycie rozważone przez Sąd II instancji. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji i nie jest rolą sądu kasacyjnego ponawianie tych ocen. Wspomnieć jedynie trzeba, że kwestia warunków pozbawienia wolności T. A. była przedmiotem wnikliwego badania już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd Okręgowy poświęcił jej wiele uwagi, wskazując powody, dla których przedstawionych przez wnioskodawców szczegółów osadzenia ich ojca i jego stanu zdrowia nie uznał za udowodnione zgodnie z art. 6 k.c. Stanowisko to Sąd odwoławczy zaakceptował, uznając podstawę faktyczną wyroku za prawidłową. Twierdzenie w tej sytuacji, że nie wziął wymienionych przez wnioskodawców okoliczności pod uwagę, było stąd pozbawione zasadności. Te wszystkie elementy zostały wszak poddane stosownej uwagi, jednakże zostały ocenione w ramach swobodnego uznania sędziowskiego odmiennie od oczekiwań wnioskodawców. To zaś nie stanowi podstawy do formułowania zarzutu kasacyjnego.

W tych warunkach nie można było podzielić poglądu autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w którym zakwestionowano zakres i sposób przeprowadzenia kontroli instancyjnej w tej sprawie. Wszystkie istotne zagadnienia podniesione w apelacji wnioskodawców były rozstrzygnięte przez Sąd Okręgowy K. Zaniechanie powtarzania argumentacji przedstawionej w pisemnych motywach Sądu I instancji było dopuszczalne w sytuacji, gdy akceptowana analiza i ocena zostały uznane za odpowiednio wnikliwe i szczegółowe.

Należy mieć na uwadze fakt, że art. 8 ust. 1 ustawy lutowej nie przewiduje żadnych sprecyzowanych kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając te oceny praktyce orzeczniczej w konkretnych sprawach. Podobnie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zadośćuczynienia ograniczają się do wskazania, że zasądzona suma ma być „odpowiednia” - art. 445 § 1 k.c. O tym czy zasądzona zadośćuczynienie spełnia te kryteria decyduje sąd orzekający na podstawie zindywidualizowanych kryteriów, wynikających z materiału dowodowego sprawy, w następstwie rozważenia wszystkich jej istotnych okoliczności. Zaznaczyć

przy tym trzeba, do czego nawiązywał już Sąd II instancji w kontekście konstytucyjnej równości wobec prawa, że odnoszenie wysokości należnej kwoty zadośćuczynienia do innych tego rodzaju spraw jest nieuprawnione z uwagi na to, że rozmiar krzywdy w kontekście konkretnych ustaleń dotyczących danej sprawy, musi być zawsze określony indywidualnie. Lektura uzasadnień wyroków Sądów obu instancji prowadzi do wniosku, że powyższe wymagania w niniejszej sprawie zostały spełnione. Autorka kasacji – poza polemiką z oceną dowodów i ustaleniami pozostającymi w tym przypadku pod ochroną art. 7 k.p.k. - nie wskazał żadnych istotnych okoliczności, które nie zostałyby objęte zakresem rozważań Sądów, nie wykazując tym samym wystąpienia naruszeń określonych w art. 523 § 1 k.p.k.

Przez pryzmat oczywistej bezzasadności ocenić należało również zarzut odnoszący się do niewywiązania się przez Sąd odwoławczy z funkcji kontrolnej w odniesieniu do kontestowanych wysokości odszkodowania i odsetek od obu świadczeń. Sposób oszacowania należnej kwoty odszkodowania, obliczonego poprzez pomniejszenie sumy należnej o miarkowaną wysokość wydatków, które byłyby wyłożone na utrzymanie, nie budził zastrzeżeń II instancji, czemu Sąd dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Uwagi co do jakości tych wywodów, jeśli zważyć na treść apelacji w tej materii, pozostają chybione.

W orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym odsetki od roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej są należne od momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Bazuje on na podkreśleniu odrębności cywilno-prawnego reżimu odszkodowawczego w stosunku do roszczenia wynikającego z uznania za nieważne orzeczenia wydanego wobec osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Stąd też Sąd II instancji, powołując jedno z orzeczeń Sądu Najwyższego, stwierdził brak podstaw do naliczania odsetek od momentu złożenia wniosku o odszkodowanie. Powyższego stanowiska, opowiadającego się za stosowaną i akceptowaną praktyką orzecniczą, nie można zatem oceniać w kategoriach naruszenia prawa.

Kierując się powyższą argumentacją, przy braku podstaw określonych w art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.